

FILMACK



GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W CHEŁMNIE

ROK SZKOLNY 2012/2013 WYDANIE 3

ŚWIĘTOWALIŚMY



16 PAŹDZIERNIKA w chełmińskim Rondo byliśmy świadkami niecodziennego wydarzenia. wraz z rodzicami, grono pedagogiczne oraz zaproszeni goście aby świętować potrójną uroczystość: Dzień Patrona Szkoły, na Ucznia Szkoły Podstawowej nr 1 Edukacji Narodowej. Były wiersze, nieco historii związanej z Pomorskimi; obejrzeliliśmy występy artystyczne, wysłuchaliśmy życzeń. znakomici goście: Wicemarszałek Wyrowski, Poseł na Sejm RP Szymański, Przewodniczący Komisji Rady Miasta Chełmna Jan Jurczak Przewodnicząca Rady Rodziców Gasin w pięknych słowach podziękowali Waszym nauczycielom wychowawczy, rodzicom za troskę i opiekę a Wam, kochani uczniowie, za zapał, ciężką pracę i zaangażowanie w kultywowanie dobrych filomackich tradycji. **Ojczyzna, nauka, cnota – dla Polski dobra robota!** – tak nasze święto podsumował senator Jan Wyrowski, a poseł Tomasz Szymański podarował torbę pełną słodkości. Całe wydarzenie sfilmowało MMS Studio, a dzięki uprzejmości Pani Sylwii Jarmołkiewicz już wkrótce w szkole pojawi się DVD z nagraniem uroczystości. Jeżeli macie ochotę obejrzeć to jeszcze raz – zgłóście się do Waszych wychowa wców.



kinoteatrze
Uczniowie
zebrali się,
pasowanie
oraz Dzień
piosenki,
Filomatami

Nasi
Senatu Jan
Tomasz
Budżetu
oraz
Aleksandra

za trud

ŚWIĘTOWALIŚMY

Jednym z punktów występu była piosenka „Naucyciel” w wykonaniu koła Country Club, która przyjęta została z wielkim aplauzem. Poniżej znajdziecie jej tekst – piosenka niebawem znajdzie się na YouTube, więc będziecie mogli zaśpiewać razem z Roksaną, Liwią, Jagodą, Patrycją i Sylwią.

Naucyciel to jes taki dziwny ktuś,
co się kręci tu po skole dzień po dniu.
Piątek, środa, niepodziałek i we syskie inne dni
on psychodzi, zeby nam napsuwać klwi!

Naucyciel to je taki śmiesny pan (albo pani),
co pochwali od wielkiego dzwona nas (częściej zgani).
Mnóstwo mondlych zeczy wie i psekazać nam je chce,
tylko, ze niestety my to mamy gdzieś!

Chociaz skołów skończył w zyciu chyba sto (albo seść),
nie rozumie, ze na lekcji chce się pić (albo jeść),
ze ciekawa bywa mucha i za oknem staly kot,
a on kaze nam w tablice wlepiac zwlok!

Gdyby jednak psyleciało U - eF - O
i polwało syskich belflów nam na lok,
stlasnie byśmy tu płakali, bo kochamy syskich Was!
Zyjcie nam nauczyciele po sto lat!

Chocias cięsko, chocias bieda, kazdy wam zółwika spseda,
naucyciel to nas najlepsijsy skalb!!!



2

Listy do Redakcji

W numerze 2. naszej gazetki zamieściliśmy list od Strasznie Szkodliwego Króliczka, który jest absolwentem naszej szkoły. Ogłosiliśmy również konkurs na podobiznę Króliczka. Wpłynęło pięć prac, a po burzliwej dyskusji nasz reżyser postanowił nagrodzić... zresztą, przeczytajcie sami!

Cannes, Paradiso Hotel

5th November 2012

Hello,

Ho ho ho ho ho!!!! Nie spodziewaliśmy się z Ekipą takiego zainteresowania z Waszej strony! Na ostatnim zebraniu oglądaliśmy Wasze portrety i muszę powiedzieć, że jednogłośnie zdecydowaliśmy o przyznaniu Wam, zdolni autorzy, legitymacji Nielegalnego Związku Uzależnionych Łosi. Nagroda – czyli kilogram marchewek, na razie pozostanie u mnie w chłodni. Dlaczego? Po pierwsze dlatego, że lubię marchewkę, a po drugie - ponieważ pomimo całonocnej dyskusji, przrzucania się argumentami i obrzucania nieprzyjawnymi epitetami nie byliśmy w stanie stwierdzić, która podobizna jest najlepsza. Mamy nadzieję, że Wy nam w tym pomożecie. W gazetce znajdziecie specjalny kupon, na którym należy wpisać imię i nazwisko autora najlepszej, waszym zdaniem, podobizny Króliczka. Kupon oddajcie Teacherowi do 23 listopada, a po podliczeniu głosów w kolejnym naszym liście wskażemy zwycięzcę. Wszystkim autorom-rysownikom serdecznie gratulujemy zapału, umiejętności i zdrowego poczucia humoru! Wszystkie dostarczone podobizny znajdziecie w treści niniejszego listu.

Obiecaliśmy Wam również, że prześlemy scenariusz naszego najnowszego filmu. Niestety, nasz scenarzysta ma tak paskudny charakter pisma, że jego literki przypominają wykres EKG. Postanowiłem więc fabułę filmu streścić w formie opowiadania. Znajdziecie je na kolejnej stronie...

LEW: Groooooaaah!!!

3

Niedaleko opodala od zwałistego baobabu, tuż obok, nie mniej zwałistego baochłopa siedział sobie Króliczek, który wtedy jeszcze nie był strasznie szkodliwy. Wpatrzony marzycielsko w rosnącą tuż obok marchewkę usłyszał raptem odgłosy zaciekłej bijatyki. Zaciekawiony, wychynął zza pnia i oto co ujrzał; to Pieroński Koliber i Zgryźliwa Ważka darli między sobą koty i stare rachunki telefoniczne, piorąc bez pardonu po fizjonomiach swoich i cudzych. Nad szumiącym, stęchłym potokiem ryczał z bólu Chomik,



autor: Kasper Koprowski



autor: Marta Miraszewska

zwany Straszliwym - z powodu charakterystycznej blizny na ogonie. Sam Chomik często się chwalił, że znamię to otrzymał podczas potyczki z lordem Ślimakiem o pseudonimie Krwawy, ale tajemnicą poliszynszyla było, że to sprawka nieumiejętnej obsługi urzędzenia do wączania grochu. Króliczek żwawo smyrznął w listowie, pechowo jednak wpadając wprost w łapską Zdziczałej Mrówki, dość neurotycznej postaci. Ta, niewiele myśląc chwyciła go wpół, po czym drugą połową cisnęła wprost w paszczę Zwyrodniałego Kreta, który właśnie kłusował w tę stronę za nic mając zakaz kłusownictwa. I nie wiadomo, czym cała ta heca skończyłaby się dla naszego reżysera, gdyby nie nagłe drżenie liści i świst przecinanego powietrza. To ze straszliwym chrzęstem ciężkozbrojnego pancerza nadlatywał najokrutniejszy morderca i mściciel do wynajęcia w tych lasach (i w paru innych też, ale plus VAT) – Przewściekły Motyl. Za nim, jak zawsze przyczepiony do owadziego odnóża powiewał zrezygnowany Zaczepny Nietoperz – pijacek i drobny złodziejaszek, prawe skrzydło Przewściekłego. Motyl z gracją miękko gruchnął o glebę, wstał, otrzepał kolana i wyszczał: „WON!”. I nastąpiła pustka...



autor: Szymon Naumik

Lecz oto ze wszystkich stron boru zaczęli nadciągać mali wojownicy – Wredny Słowiak, Bezlitosna Mucha, Przebiegły Żółw, Brutalna Dżdżownica, Zdradziecka Biedronka, Barbarzyński Komar oraz złowieszcza Kaczka, która nie miała dobrych wiadomości... Uzbrojony był jedynie

Barbarzyński Komar, potomek Conana w prostej linii. Było więc czteremastu na dwóch, aczkolwiek nieco wstawiony Nietoperz nie nadawał się raczej jako pierwsza linia obrony - wisiał bowiem na gałęzi i pociągał z butelczyny troskliwie chowanej za szelki. Przepowiadano mu nieraz, że marnie skończy. I skończył. Pewnego dnia przed codziennym oblotem swych posiadłości Zaczepny przekroczył dopuszczalny poziom stężenia promili w organizmie, no i wysiadła mu echosonda...



autor: Sonia Magulska

Zbierało się na niezłą bitwę. Króliczek, który nie lubił widoku krwi (wołał jej smak), wyskoczył na środek polanki i zawołał: „Chłopaki, a zrobmy film!!!”. Piętnaście par oczu i jedno oko zalanego w trzy echosondy Nietoperza spoczęło na małej, skulonej, drżącej postaci. To bardzo speszyło i zirykowało Króliczką, która z miejsca stał się strasznie szkodliwy, a po chwili pięć słabiutkich głosików, jakie się jeszcze ostały, zawołało: „A właściwie czemu nie?” I nastąpił film, a zaczynał się od słów: Niedaleko opodal od zwalistego baobabu...

THE END

Sami widzicie więc, kochani uczniowie SP1, że w naszej Ekípie nie ma lekko. Wszyscy mają trochę kuku na muniu, każdy z nas jest nieco ekscentryczny i zakręcony jak karnisz z IKEI, ale czyż my wszyscy nie jesteśmy różni i nieco zwariowani? Czy to dobrze? Pewnie tak, o ile nasze szalenstwa nie przysparzają komuś przykrości czy nerwów. Po pierwsze nie szkodzić – tak brzmi motto Strasznie Szkodliwego Króliczka (ironia...)



autor: Kornelia Delik

Ja, wiecie, mieszkamy obecnie w Cannes, czyli we Francji. Francuzi to dziwny naród. Jedzą żaby i ślimaki i popijają to wszystko winem, zagryzając bagietkami. Na ulicach też jest... inaczej. Idę ja sobie wczoraj do le sklepu, a tu przychodzi koza do baby z woza a ślimakowi koniem rogi jak sobie pościelił. A ta mu na to, że owszem, ale później i sera na skąkanie to dzban bez ucha skąła. Na to ptak własne gniazdo na starość nasiąknął i pokazał pierogi wilkowi, co go paru niosło, a sam kjedyś. A do lasu go nie ciągnęło, bo Salomon i z pustego na starość trąci, więc nie był obrazem na ścianie głuchej do grochu, a dziadem nosił kłk tam, gdzie nie wszystko złoto, co się wypisze. I bardzo źle to drzwi co własnego ślimaka na cztery łapy kota spadają. A wóz to własną babę na dwoje wróży i siódma woda po pomigórkach ze złej baletnicy co jej rąbek spódnicy...

Ojoj...



Strasznie Szkodliwy Króliczek

Gdzie są moje tabletki...?
Na razie, trzymajcie się marchewek!

Strasznie Szkodliwy Króliczek,

Komu uda się wypisać wszystkie przysłowia wymieszane w powyższym wytłuszczonym tekście? Czekaj „6” z języka polskiego!!! Napiszcie i dostarczcie Waszym Nauczycielom języka polskiego! Powodzenia! I bez tabletek!

5

WASZYMI OCZKAMI

Zapraszamy do redagowania tej części gazetki. Jeżeli chcecie coś opisać, ocenić, podsumować lub skomentować – oto Wasza szansa! Poniżej przeczytacie dwie recenzje gier komputerowych autorstwa Pawła Wasilewskiego z V klasy.

BATTLEFIELD BAD COMPANY 2
NA USTACH. Dzisiaj Battlefield
najlepszy FPS roku 2010. Gra
na kilka sposobów: grafika,
tryb multi i fabuła, która
wojny w Afganistanie i Azji,
złego 'ruska', który wplątał się
polityczną oraz ukradł plany
(pytanie: zauważyliście że w
jest dużo o polityce?) Zapoznajmy
uzbrojeniem - pukawki, granaty i
pojazdy. Bohaterowie w grze mamy
4 postaci: 1 grywalna, ale za to
nasz kompani mają dobrze
podłożony dubbing oraz teksty,
ponieważ za każdym razem gdy
usłyszę Bakę albo Pazurę mam
banana na ustach. A więc, Battlefield
2 to bardzo złożona gra, w której
zobaczymy wszystko co potrzeba.
Stwierdzam 10, bo gra dobra!



CZYLI ME GUSTA
2, czyli
może się popisać
zniszczenia,
kręci się wokół
Mamy znaleźć
w aferę
'broni zagłady
moich recenzjach
się z



WIEDZMIN 1 . Po próbach przetłumaczenia 'GANGNAM STYLE' wzięłem się do
czegoś łatwiejszego, czyli pisania. Dla nauczycieli (i mnie) pan Sapkowski
Andrzej jest znajomy, ale kto to i co to ma wspólnego z tekstem? Już
tłumaczę... Andrzej S. napisał powieści o wiedźminie, więc to już wytłumaczone...
Gra Wiedźmin to RPG z domieszką magii , kobiet, elfów i krasnoludów (me
gusta, zwłaszcza Zoltan) i do tego klątwa na księżniczce oraz afera z
władzami. Szczerze mówiąc, oprócz tego, że magia i inne stwory nie istnieją,
to widzę że świat gry jest podobny do Polski. Fabuła rozgrywa się 5 lat po
wojnie na północy, Geralt umiera, powstaje z martwych i pamięta tylko
ostatnie kilka tygodni. Trzeba znaleźć sposób, aby odzyskać pamięć i pomóc
elfom lub krasnoludom. Wybory moralne wpływają bardzo na grę - ja wiedząc
już od początku pomagałem ludziom, przez co musiałem dać Zoltanowi pół litra.
A teraz troszkę o uzbrojeniu: broni mamy mało, walczymy tylko magią oraz
mieczami. Krótko mówiąc, Wiedźmin jest ciekawą grą zwłaszcza na początku. Moja
ocena? 10/10 za klimat Sapka.

6

INTERLOKUTOR CZYLI... NAUCZYCIELU, DO ODPOWIEDZI !

Rozpoczynamy zupełnie nowy cykl w gazetce. Nauczyciele na co dzień odpytują Was przy tablicy – czas na odwet i pytania dla Nich, nierzadko trudne i wymagające przemyślenia odpowiedzi... Co miesiąc zadamy te same pytania jednemu z Waszych belfrów. Jako pierwszy w krzyżowym ogniu pytań – Teacher.

JAKI JEST PANA STAN RODZINNY?

Żona Sylwia, syn Jakub (17 lat), jamnisia Sara (10 lat).

Oraz Dodge Caliber (4 lata) ©

CZYM SIĘ PAN INTERESUJE?

Oczywiście językiem angielskim – to moja pasja. Znajomość języka nie polega jedynie na mówieniu, słuchaniu, czytaniu i pisaniu. To bogata kultura krajów anglojęzycznych, to historia, ludzie, wydarzenia. Wszystko to składa się na wiedzę nie do przecenienia. Kto zna języki – poznaje cały świat!

CZY MA PAN JAKIEŚ HOBBY?

Oczywiście, i to nie jedno! Przede wszystkim zabawa słowem – piszę teksty piosenek, redaguję portal www.muzyka-country.pl oraz niniejszą gazetkę, staram się znaleźć krótką, dobrą i dowcipną puentę dla wszelkich sytuacji życiowych. Poza tym gram na gitarze – chociaż jestem muzycznym analfabetą (do dzisiaj nie nauczyłem się czytać nut, czego szczerze żałuję),

potrafię wydobyć niejedną dźwięk z gitary.

PANA ULUBIONA MUZYKA?

Oczywiście Country & Western, a poza tym uderzenia: Bad Religion, Motorhead, Judas AC/DC, Suicidal Tendencies. No i ukochany Police, od których zaczęła się moja przygoda angielskim. Plus E.L.O. Nie do końca mnie obecna muzyka popularna, chociaż i radiowej kakofonii można znaleźć perełki. Nie cierpię natomiast techno... To łupiące dźwięki bez melodii, tekstu i duszy.

DLACZEGO ZDECYDOWAŁ SIĘ PAN NAUCZYCIELEM?

Szczerze mówiąc... przez przypadek. Technikum Budowlane, w którym pewna bardzo ładna pani od angielskiego mnie tym właśnie językiem. Postanowiłem Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych nauczyć się porządnie wystawiać po angielsku. W trakcie studiów dotarło do mnie, że przecież po 3 latach zostanę nauczycielem... Początki były trudne, ale dzisiaj nie zamieniłbym tej pracy na żadną inną. Uwielbiam przekazywać wiedzę, chociaż czasami boli mnie, że dzieci tak bardzo lekceważą sobie wspaniałą możliwość zdobycia dodatkowych umiejętności. Język angielski jest niezbędny w dzisiejszych czasach – a im wcześniej się zacznie, tym lepiej. Język angielski to naprawdę niezła zabawa – tylko trzeba sobie dać szansę!

NAJBARDZIEJ NIE LUBIĘ...

Hałasu i smrodu. Oraz zmieniania planów. Nienawidzę też ludzkiej bezmyślności i zawiści, a tej jest wokół nas pełno, niestety... Zwłaszcza w małych społecznościach i małych miasteczkach... Fui!

MOIM MARZENIEM JEST...

Przeżyć przez życie bez błędów, wywoływać uśmiech na twarzach życzliwych ludzi, napisać wspaniałą piosenkę, nie ranić nigdy nikogo, pozbyć się brzydkiego nałogu palenia oraz doczekać czasów, kiedy to nauczyciel będzie decydował o tym, czego uczniowi potrzeba. Kto zna Was lepiej, niż Wasi 'oprawcy'? ©



mocniejsze
Priest, Metallica,
Sting oraz The
z językiem
przemawia do
wśród zalewu
prawdziwe
tylko rytm i

ZOSTAĆ


Ukończyłem
bardzo miła (i
zainteresowała
zdawać do
w Toruniu, aby

Drodzy Czytelnicy!

Sporo się w październiku wydarzyło, wiele jeszcze przed nami. Po czterech dniach odpoczynku z okazji dnia Wszystkich Świętych i związanym z nim tzw. „długim weekendem” wróciliśmy do szkoły w nastroju zadumy nad przemijaniem. Każdy z nas na ten świat kiedyś przyszedł, każdy z nas będzie musiał odejść. Pozostawmy po sobie coś wartościowego, dobre wspomnienia, czyny które przetrwają w opowiadaniach naszych bliskich. Jeżeli myślicie, że jesteście jeszcze za młodzi na wielkie czyny – jesteście w błędzie! Każda dobrze napisana klasówka czy sprawdzian, każde wysmienicie odrobione zadanie domowe, najmniejszy nawet sukces na lekcji – wszystko to Wasze dzieło. Pracujcie nad nim pilnie, nie marnujcie swoich talentów i nie poddawajcie się falom lenistwa. Żadna chwila już nie powróci, spędźcie ją zatem tak, by móc powiedzieć: „Jestem zadowolony/a! Dobra robota.” Życzę Wam tego z całego serca. TEACHER

Poniżej znajdziecie pierwszy kupon KFC – zgodnie z zapowiedzią, co miesiąc w gazecie pojawi się jeden kupon, a do czerwca zbierzecie ich aż 8. Kupujcie gazetkę co miesiąc i wycinajcie kupony, a pierwsze 10 osób, które w czerwcu przyniesie mi wszystkie kupony, otrzyma wejściówkę do KFC. Warto więc pamiętać o kolejnych numerach naszego czasopisma, a dla zaponinałskich mamy opcję prenumeraty – możecie wpłacić od razu kwotę za wszystkie numery gazetki – tym sposobem będziecie mieli pewność, że wystarczy jej dla Was – nakład gazetki to tylko 50 egzemplarzy. (jak obliczyć kwotę? – ilość miesięcy x 50 groszy – ostatni numer w czerwcu 2013 roku.

Poniżej znajduje się kuponik, na który można wpisać imię i nazwisko osoby, która Waszym zdaniem najdokładniej sportretowała Strasznie Szkodliwego Króliczka. Dla jednego z głosujących Króliczek przewidział nagrodę – niespodziankę. Warto więc zagłosować!!!

 Najładniejszy portret Króliczka to, moim zdaniem
praca autorstwa _____
Głosujący: _____



W listopadzie Pani Agnieszka Siwka, Teacher oraz uczniowie – artyści zapraszają na WIECZORNICĘ POETYCKĄ – będzie śpiewnie, romantycznie i nastrojowo. Zachęćcie Waszych Rodziców!

Nadal zachęcamy Was do zgłaszania swoich pomysłów na kolejne tematy do gazetki. Jeżeli piszecie wiersze, piosenki, opowiadania lub chcecie po prostu podzielić się swoimi myślami – serdecznie zapraszamy!